

# Wojciech Hanc

---

## Ekumenizm i ekumeniczny wymiar prawd teologicznych w "Studiach Włocławskich" (1998-2017)

---

Studia Włocławskie 20, 129-152

---

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

KS. WOJCIECH HANC

**EKUMENIZM  
I EKUMENICZNY WYMIAR PRAWD TEOLOGICZNYCH  
W „STUDIACH WŁOCŁAWSKICH” (1998–2017)**

**1. Wprowadzenie (w treść i zakres prezentowanych  
na łamach „Studiów Włocławskich” opracowań ekumenicznych)**

**1.1. Wprowadzenie merytoryczne**

Sobór Watykański II, a zwłaszcza dwa ważne jego dokumenty z 1964 roku: Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* oraz Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* zainicjowały przełom, jaki dokonał się zarówno w teologicznej refleksji, jak i w różnego rodzaju działaniach podejmowanych na rzecz chrześcijańskiej jedności. Uświadomiono sobie zarówno ważkość i nagłą potrzebę wypracowania nowej w ramach teologii dyscypliny (teologii ekumenicznej), jak i stosowania ekumenicznego wymiaru w odniesieniu do całej teologii, co obejmowałoby swoim zakresem zarówno doktrynę, duchowość oraz praktyczne wcielanie w życie ekumenicznych zasad. Stąd nie należy w tym względzie mówić o truizmie takich rodzajów ekumenizmu, jak: ekumenizm duchowy, doktrynalny (naukowy) i praktyczny<sup>1</sup>, które się nie tylko wzajemnie przenikają, lecz także we właściwy sobie sposób skutkują. Podobnie ma się rzecz z teologią ekumeniczną i ekumenicznym wymiarem teologii, gdzie ten drugi (ekumeniczny wymiar) jest nie tylko ważny, lecz wręcz niezbędny dla samookreślenia się teologii. Wreszcie trzeba powiedzieć, że

---

KS. WOJCIECH HANC – dr. hab. prof. UKSW, specjalista w zakresie problematyki ekumenizmu, zwłaszcza doktrynalnych dialogów ekumenicznych; od ponad 25 lat konsultor Rady (przedtem Komisji) Ekumenicznej Konferencji Episkopatu Polski.

<sup>1</sup> Zob. A. Skowronek, *Próba określenia ekumenizmu*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra*, Lublin 1997, s. 32–37.

ekumeniczny wymiar wchodzi w zakres teologii jako takiej, składa się na jej treść, uściśla jej wnioski, pokazując zarazem jej głębię<sup>2</sup>. Dlatego soborowy Dekret o ekumenizmie, osadzony mocno w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, stwierdza, że „Naukę świętej teologii oraz innych dziedzin, zwłaszcza historycznych, należy podawać [...] w aspekcie ekumenicznym, by coraz dokładniej odpowiadała faktycznemu stanowi rzeczy” (DE, n. 10), co *Dyrektorium Ekumeniczne* już w 1970 roku odnosi do dwu płaszczyzn: najpierw do każdej dyscypliny teologicznej, a następnie do poszczególnych przedmiotów teologicznych<sup>3</sup>. Wreszcie nie można nie wspomnieć w tym miejscu także dwu dokumentów: Dyrektorium do Spraw realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu z 1993 r.<sup>4</sup> oraz pochodzącego z 1997 r. dokumentu o *Ekumenicznym wymiarze formacji pastoralnej* (obydwa dokumenty zostały ogłoszone przez Papieską Radę do spraw Jedności Chrześcijan), przy czym ostatni dokument odnosi się nie tylko do teologów pastoralistów, lecz w ogóle do wszystkich uprawiających teologię<sup>5</sup>.

Zwracając w tym miejscu uwagę na istotne elementy związane z teologią ekumeniczną i ekumenicznym wymiarem teologii, powiedzieć trzeba, iż Dokument z 1993 r. powołuje się na soborowy Dekret o ekumenizmie, akcentując m.in. unikanie polemiki w prezentacji doktryny katolickiej, którą należy ukazywać w sposób klarowny i integralny, pozbawiony fałszywego irenizmu (zob. DE, n. 10 i 11), równocześnie pamiętając o hierarchii prawd i różnorodnych ujęciach, opartych na odmiennych związkach z podstawami wiary chrześcijańskiej, zawartymi

---

<sup>2</sup> Por. W. Hanc, *Ekumeniczny wymiar sakramentów chrześcijańskiej inicjacji w świetle międzywyznaniowych dialogów doktrynalnych. Studium ekumeniczne*, Włocławek 2003, s. 30.

<sup>3</sup> Zagadnienie to przybliży nam ówczesny Sekretariat do spraw Jedności Chrześcijan w części drugiej *Dyrektorium* poświęconego „Ekumenizmowi w nauczaniu wyższym”. Zob. rozdział II poświęcony „wymiarowi ekumenicznemu w każdej dyscyplinie teologicznej” w punkcie 3, natomiast gdy chodzi o wymiar ekumeniczny w poszczególnych przedmiotach teologicznych, zob. punkt 4; wreszcie „ekumenizm jako specjalna dyscyplina naukowa” zob. punkt 5; Dokument znajduje się na kartach: *Ut unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu* (wyd. S.C. Napiórkowski), Lublin 1982, s. 136–139.

<sup>4</sup> Zob. Papieska Rada do spraw Jedności Chrześcijan, AAS, 85(1993), s. 1039–1119; tłum. pol.: L. Balter, *Comp*, 14(1994)2, s. 3–93. Tutaj zob. s. 36–39 (n. 72–78).

<sup>5</sup> Zob. Papieska Rada do spraw Jedności Chrześcijan, Dokument *The Ecumenical Dimension in the Formation of those Engaged in Pastoral Work*, Typis Vaticanis 1997, s. 7–32. W języku polskim dokument nosi tytuł: *Ekumeniczny wymiar formacji pastoralnej*, który opublikował m.in. A. Nossol, w: *Ekumenizm jako imperatyw chrześcijańskiego sumienia. Przez dialog i pojednanie ku ekumenicznej jedności*, Opole 2000, s. 223–242.

tak na kartach Biblii, jak i starochrześcijańskiej Tradycji, zwłaszcza apostołskiej (zob. DE, n. 1,9, 10–11, 17)<sup>6</sup>. Z kolei w odniesieniu do drugiego dokumentu dotyczącego się *Ekumenicznego wymiaru formacji pastoralnej* z 1997 r. nie można nie stosować w każdym ekumenicznym wymiarze kluczowych elementów gwarantujących wymiar ekumeniczny każdej dyscypliny teologicznej.

Jest to najpierw hermeneutyka, będąca koniecznym narzędziem refleksji ekumenicznej, pozwalającej rozróżnić pomiędzy „depozytem wiary” a sposobem formułowania prawd wiary<sup>7</sup>. Jest to szczególnie potrzebne przy analizach dokumentów dialogowych, pobudzających uczestników do autorefleksji i samorozumienia w celu określenia swoich wzajemnych odniesień, wyjaśniających konkretne sformułowania teologiczne jako bardziej dopełniające się niż wykluczające. Powyższa metoda może stać się pomocną w poszukiwaniu wspólnych opisów wiary, znajdujących wzajemne zrozumienie i akceptację, celem doprowadzenia do wyrażenia i wypowiedzenia się jednym językiem ekumenicznym. Wyrazem takiego zrozumienia i akceptacji jest np. Raport Lutersko-Rzymskokatolickiej Komisji Dialogu ds. Jedności *Od konfliktu do komunii*, upamiętniający 500-lecie Reformacji w roku 2017<sup>8</sup>.

Drugim elementem kluczowym stosowanym tak w teologii ekumenicznej, jak i w ekumenicznym wymiarze poszczególnych dyscyplin teologicznych jest stosowanie zasady „hierarchii prawd”, obowiązującej katolików podczas wyjaśniania lub zestawiania z sobą różnych doktryn, o czym informował już Dekret o ekumenizmie (zob. DE, n. 11). Zwróćmy tu także uwagę, iż „hierarchia prawd” jest nadal przedmiotem dialogu ekumenicznego Grupy Mieszanej pomiędzy Kościołem rzymskokatolickim a Światową Radą Kościołów. Może być ona wdrożona jako ważne kryterium celem formacji doktrynalnej w Kościele, a nawet w takie dziedziny, jak życie wewnętrzne czy pobożność ludowa<sup>9</sup>.

---

<sup>6</sup> Zob. W. Hanc, *Ekumeniczna teologia (ekumeniczne nastawienie)*, w: EK, t. 4, Lublin 1985, kol. 836–837.

<sup>7</sup> Odtąd skrót wspomnianego dokumentu: EWFP z podaniem odnośnego numeru. Tutaj por. tamże, n. 11, gdzie m.in. czytamy, iż chodzi tu o hermeneutykę rozumianą jako sztukę interpretacji i właściwego przekazu prawd zawartych na kartach Pisma Świętego i najstarszej Tradycji, a także zawartych w dokumentach Kościoła, posiadających autoryzowane nauczanie Kościoła, jak również w tekstach ekumenicznych. Por. EWFP, tamże, n. (11)1.

<sup>8</sup> Zob. *Od konfliktu do komunii. Lutersko-katolickie wspólne upamiętnienie reformacji w 2017 roku*, tłum. D. Bruncz, Dziegielów 2013; wyd. 2, Dziegielów 2017.

<sup>9</sup> Por. EWFP, n. (12)2.

Wreszcie niezwykle ważne dla być albo nie być teologii ekumenicznej i ekumenicznego wymiaru teologii są ekumeniczne dialogi (multilateralne i bilateralne) w ich finalnych uzgodnieniach, ponieważ owoce tychże dialogów wskazują, w jakim duchu powinno się interpretować tradycyjne ujęcia prawd wiary<sup>10</sup>.

W świetle przedstawionych wskazań analizowanego dokumentu odpowiedzialni za nauczanie powinni uważnie ocenić dialogiczne osiągnięcia, które można byłoby wykorzystać w promocji ich nauczania, w czym są kompetentni. Przy czym szczególną uwagę należałoby skierować na znajdujące się w uzgodnionych dokumentach rozróżnienia terminologiczne, dotyczące się „rozbieżności i zbieżności”, „częściowej zgodności”, „zgodności” czy „pełnego uzgodnienia”, bowiem tego typu ocena może ułatwić proces recepcji, na co zwracają uwagę autorytety wykładające oficjalną naukę Kościoła, ponieważ to oni ponoszą odpowiedzialność za końcową ocenę ekumenicznych deklaracji uzgodnieniowych. W ujęciu Dokumentu Papieskiej Rady „właściwa ocena ich wartości może ukształtować nowe spojrzenie na poszczególne problemy teologiczne, co z kolei powinno ułatwić proces recepcji kierowany przez Nauczycielski Urząd Kościoła”<sup>11</sup>.

## 1.2. Wprowadzenie autorskie

W ciągu 19 lat ukazywania się „Studiów Włocławskich”, rocznika Teologicznego Towarzystwa Naukowego Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, patronowali mu miejscowi teologowie i filozofowie. Jak zaznaczył bp Roman Andrzejewski w swym artykule wstępnym do pierwszego tomu „Studiów Włocławskich” pt. *O tradycjach i możliwościach naukowych włocławskiego środowiska kościelnego*, z podanej liczby włocławskich księży (80 nazwisk), każda dyscyplina naukowa miała nawet po kilku specjalistów, z czego można by utworzyć własny wydział teologiczny<sup>12</sup>. Szkoda, że z tej szansy nie skorzystano, mimo pewnych wysiłków zmierzających do szerszego kształcenia duchowieństwa i przygotowania odpowiedniej kadry specjalistów z poszczególnych dziedzin wiedzy teologicznej. Przykładem takiego stanu rzeczy może być teologia ekumeniczna i ekumeniczny wymiar teologii, gdzie jedynie dwóch

---

<sup>10</sup> Zob. Hanc, *Ekumeniczny wymiar sakramentów chrześcijańskiej inicjacji*, s. 32, a szerzej zob. tamże, s. 52–67.

<sup>11</sup> EWFP, n. 13(3).

<sup>12</sup> Por. R. Andrzejewski, *O tradycjach i możliwościach naukowych włocławskiego środowiska kościelnego*, StWł, 1(1998), s. 10–17.

autorów z tego zakresu wiedzy: ks. Wojciech Hanc<sup>13</sup> i Roman Małecki<sup>14</sup> pozostawiło po sobie na łamach „Studiów Włocławskich” dość znaczny wkład merytoryczny w postaci 16 artykułów (tzn. każdy z autorów posiada

---

<sup>13</sup> Ks. Wojciech Hanc jest kapłanem diecezji włocławskiej, doktorem habilitowanym nauk teologicznych w zakresie teologii dogmatycznej, prof. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, kierownikiem Katedry Teologii Ekumenicznej WT UKSW oraz kierownikiem Sekcji Teologii Ekumenicznej. Ponadto był długoletnim wykładowcą ekumenizmu i teologii dogmatycznej w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku (do 2017). W latach 1985–2008 pełnił funkcję przewodniczącego Sekcji Ekumenicznej Profesorów i Wykładowców przy Komisji (obecnie Radzie) ds. Nauki KEP. Od 1988–1998 był diecezjalnym referentem ds. ekumenizmu, zaś po utworzeniu w 1989 Diecezjalnej Rady Ekumenicznej, w latach 1989–2003 był jej przewodniczącym (w 2003 roku Rada ta przestała istnieć). Od 1995 r. jest konsultorem Rady Konferencji Episkopatu Polski ds. Ekumenizmu. Jego dorobek naukowy obejmuje w sumie około 300 pozycji drukowanych. Na łamach „Studiów Włocławskich” opublikował z zakresu ekumenizmu następujące artykuły podane wg chronologicznego porządku: 1) *Jedność sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia w dialogicznym spojrzeniu Kościołów Siostrzanych*, StWł, 6(2003), s. 215–225; 2) *Znaczenie placówek naukowych w dialogu ekumenicznym w świetle dokumentów*, StWł, 7(2004), s. 132–138; 3) *Z dziejów ekumenii w diecezji włocławskiej*, StWł, 9(2006), s. 394–418; 4) *Misje i jedność w kontekście dialogu Światowej Rady Kościołów i Kościoła rzymskokatolickiego*, StWł, 11(2009), s. 68–89; 5) *Słowo Boże w dialogu prawosławno-luterańskim*, StWł, 12(2009), s. 69–80; 6) *Z historii soborowego Dekretu o ekumenizmie*, StWł, 15(2013), s. 37–48; 7) *Od konfliktu do komunii. Przyczynek do wspólnego luterańsko-katolickiego upamiętnienia Reformacji w roku 2017*, StWł, 17(2015), s. 145–174; 8) *W drodze ku wspólnej wizji Kościoła*, StWł, 19(2017), s. 37–60. Szerzej, zob. *Hanc Wojciech (1941–)*, w: *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964–2014)*, Kraków 2016, s. 194–197.

<sup>14</sup> Roman Małecki, doktor nauk teologicznych w zakresie teologii ekumenicznej, studiował na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie uzyskał na Wydziale Teologicznym najpierw magisterium, pisane pod kierunkiem ks. prof. W. Hanca (praca nosi tytuł: *Eklezjalny charakter sakramentu pojednania w polskiej literaturze teologicznej*). Z kolei stopień doktora uzyskał w 1998 r. na podstawie rozprawy pt. *Tajemnica Kościoła jako wspólnoty według Johna Zizioulasa* (promotor prof. Waław Hryniewicz). Rozprawa ta została wydana drukiem pt. *Kościół jako wspólnota. Dogmatyczno-ekumeniczne studium eklezjologii Johna Zizioulasa*, Lublin 2000. Ponadto do artykułów tego dobrze zapowiadającego się autora, drukowanych na kartach „Ateneum Kapłańskiego” oraz w „Studia Oecumenica”, dodać należy owe osiem artykułów z zakresu ekumenizmu, plus kilka o tematyce dogmatycznej, przez co autor powiększył swój dorobek naukowo-twórczy do około 50 pozycji drukowanych. Bardziej szczegółowe *curriculum vitae* – zob. *Małecki Roman (1965–)*, w: *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce*, s. 285–287. Autor na kartach „Studiów Włocławskich” dołącza do powyższej liczby następujące pozycje: 1) *Kościół jako „communio” w relacyjnej eklezjologii D. Zizioulasa*, StWł, 1(1998), s. 84–93; 2) *Ku wspólnemu przepowiadaniu Słowa Bożego. Apostolstwo biblijne w kontekście ekumenicznym*, StWł, 2(1999), s. 160–168; 3) *Ekumeniczny charakter Roku Jubileuszowego*, StWł, 3(2000), s. 190–203; *Christosa Yannarasa koncepcja człowieka jako bytu społecznego*, StWł, 4(2001), s. 207–217; 4) *Człowiek jako byt teoforyczny. Zarys ikoniczny antropologii Panayiotisa Nellasa*, StWł, 6(2003), s. 305–315; 5) *Eucharystia irackich chrześcijan. Refleksje historyczno-liturgiczne*, StWł, 7(2004), s. 111–119; 6) *Gościnność eucharystyczna. Prorocka tęsknota czy ekumeniczne nadużycie?*, StWł, 8(2005), s. 71–85; 7) *Prymat papieski we współczesnych dyskusjach ekumenicznych*, StWł, 9(2006), s. 123–141; 8) *Prymat papieski – „trudny dar dla Kościoła”. Zasady teologicznej hermeneutyki dialogu o prymacie*, StWł, 10(2007), s. 186–200.



osiem artykułów, nie licząc artykułów z zakresu teologii dogmatycznej). Ekumeniczna twórczość ks. prof. W. Hanca została już oceniona z okazji 65. rocznicy jego urodzin przez abp. prof. dr. hab. Alfonsa Nossola, który m.in. napisał: „Drugim nurtem twórczości profesora Hanca stał się, od samego początku jego przemyśleń i badań, kierunek teologiczno-ekumeniczny, jako wiodący i priorytetowy, czemu pozostał wierny aż po dzień dzisiejszy. Wszystko, co czynił w zakresie uprawiania teologii, realizował pod kątem ekumenicznych naświetleń, interkonfesyjnych zbliżeń, z zaznaczeniem różnic i możliwości ich niwelowania czy zapewnienia wypracowanym przez siebie nowym rozwiązaniom ekumenicznego wymiaru ujęć doktrynalnych. Po prostu teologia i ekumeniczny wymiar teologii jako takiej stał się jego pasją”<sup>15</sup>.

Na koniec tej autorskiej prezentacji dodajmy, iż z zakresu ekumenii i ekumenicznego wymiaru prawd teologicznych obydwaj autorzy pospołem zamieścili po osiem artykułów, przy czym u pierwszego (ks. Wojciecha Hanca) artykuły zawarte w „Studiach Włocławskich” stanowiły w sumie 135 stron formatu B5, zaś artykuły drugiego teologa (Romana Małeckiego) stron 95, co w sumie mogłoby stanowić poważną rozprawę teologiczną. Po jednym artykule z omawianej problematyki przygotowali początkujący teologowie: ks. mgr Marcin Pachliński, ks. dr Tomasz Chlebowski (promotorem jego rozprawy doktorskiej obronionej na WT UKSW był ks. prof. W. Hanc), ks. dr Michał Sadowski (doktoryzował się we Włoszech – Rzym) oraz ks. dr Andrzej Tomalak, od roku 2017/18 wykładowca ekumenizmu w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku<sup>16</sup>. W sumie z omawianej tematyki zebrało się 20 artykułów.

Mając przeto na uwadze zarówno główny temat niniejszego przedłożenia oraz wkład wniesiony przez teologów wywodzących się z kręgu naukowego środowiska teologicznego skupionego wokół Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, egzemplarycznie zostanie zasy-

---

<sup>15</sup> A. Nossol, *Ekumeniczny wymiar twórczości naukowej księdza Wojciecha Hanca*, w: *Teologia, ekumenizm, kultura*, red. K. Konecki, Z. Pawlak, K. Rulka, Włocławek 2006, s. 330–331.

<sup>16</sup> Zob. M. Pachliński, *Rozwój ekumenicznej nauki o Eucharystii na światowych konferencjach Komisji „Wiary i Ustroju”*, *StWł*, 5(2002), s. 249–256; T. Chlebowski, *Medziugorie a ekumenizm*, *StWł*, 6(2003), s. 158–165; M. Sadowski, „*Trzecie płuco*” *chrześcijaństwa? Jan Paweł II a Kościoły tradycji syryjskiej*, *StWł*, 16(2014), s. 245–261; A. Tomalak, *Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest (Ef 4, 5). Realizacja Pawłowego wezwania w katolicko-prawosławnym dialogu ekumenicznym w Polsce*, *StWł*, 19(2017), s. 61–76.

gnalizowanych pięć kwestii mieszczących się w obrębie trzech rodzajów ekumenizmu, wymienionych we wprowadzeniu merytorycznym.

## **2. Słowo Boże jako podstawa teologii ekumenicznej i ekumenicznego wymiaru teologii jako takiej**

Już ojcowie Soboru Watykańskiego II zdawali sobie sprawę, iż podstawową płaszczyzną mogącą zbliżyć chrześcijan ku sobie jest Pismo Święte, czyli słowo Boże skierowane do wszystkich ludzi, będące „miejscem, w którym znajduje się chrześcijańska prawda”. Dlatego w tym miejscu w centrum uwagi – zgodnie z zasadą „hierarchii prawd” – staje Konstytucja *Dei Verbum* zwracająca naszą uwagę na słowo Boże stanowiące źródło i moc objawienia, dokonującego się *per verba et gesta Dei* oraz łączącego wszystkich w Chrystusie (zob. KO, n. 7). Dlatego R. Małecki kiedy pisze o drodze „ku wspólnemu przepowiadaniu słowa Bożego”, mając na uwadze teologiczne podstawy ekumenicznego apostołatu biblijnego stwierdza, że niezależnie od istniejących podziałów chrześcijanie są „Ludem Księgi”. Nie można więc nie pamiętać, że słowo Boże jest ponad wszelkimi ludzkimi podziałami. Wiemy przecież, że do rozłamów w Kościele przyczyniły się spory związane z interpretacją tekstów biblijnych, z autorytetem Biblii, czy też z relacją zachodzącą pomiędzy Pismem Świętym a Tradycją. Ponadto słowo Boże zostało powierzone całemu Kościołowi jako wspólne dobro chrześcijaństwa, dlatego „Kościół zawsze czerpał (z Biblii) natchnienie dla swego życia. Toć przecież wierność Słowu kazała wystąpić reformatorom wówczas, gdy niektórzy ludzie Kościoła próbowali zdobyć władzę nad Słowem, manipulować nim, czy też wykorzystywać je do własnych celów”<sup>17</sup>. W oparciu zaś o autora Listu do Hebrajczyków (4, 12) powinniśmy na takim fundamencie budować „jedność pośród podziałów”, gdyż jak powiada Dekret o ekumenizmie, „Pismo Święte jest dla dialogu znakomitym narzędziem w potężnym ręku Boga do osiągnięcia tej jedności, którą Zbawca wskazuje wszystkim ludziom” (DE, n. 21). Nie można więc – według wrocławskiego teologa – nie odwoływać się do mocy słowa Bożego, niezależnie od naszej konfesyjnej przynależności, gdyż przepowiadane słowo Boże „jest słowem stwarzającym jedność pośrodku naszych podziałów”<sup>18</sup>. Stąd tak bardzo były i są potrzebne ekumeniczne przekłady Pisma Świętego, apostołat

---

<sup>17</sup> Małecki, *Ku wspólnemu przepowiadaniu słowa Bożego*, s. 162.

<sup>18</sup> Tamże, s. 162–163.



biblijny czy praktyczna pomoc w przekazywaniu Biblii tak ze strony katolickiej, jak i ewangelickiej, do krajów byłego Związku Radzieckiego<sup>19</sup>.

Dobrym przykładem owego owocowania Bożego słowa może być dialog ekumeniczny, zwracający uwagę na wspólną akceptację słowa Bożego objawionego na kartach „Świętych Pism i Świętej Tradycji”, co jest niezbędnym warunkiem dla wszelkiego typu ekumenicznych uzgodnień doktrynalnych. Chodzi tu konkretnie o zaprezentowany na kartach „Studiów Włocławskich” dwustronny dialog ekumeniczny prowadzony przez dwie tradycje wyznaniowe: prawosławie i luteranizm, zobrazowany przez ks. W. Hanc, który oparł swoje analizy i przemyślenia na trzech wypracowanych dokumentach: z Allentown (USA – 1985), z Krety (1987) i Bad Segeberg (1987), przy czym dokumentem programowym, rysującym dalszą wizję dialogową w kwestii Bożego słowa zawartego na kartach objawienia jest dokument z Allentown<sup>20</sup>. Stwierdzono tam m.in., iż Pisma Święte stanowią natchniony i autentyczny wyraz Bożego objawienia i doświadczeń Kościoła pierwszych wieków. Właśnie „doświadczenie płynące z życia w Chrystusie, naznaczonego wiarą, miłością i posłannictwem Ludu Bożego, ma swoje zakorzenienie w Biblii, będącej żywą księgą objawienia, mającą potwierdzenie w kerygmie, w dogmacie i życiu Kościoła”. A ponieważ prawdy wiary wydobyte z objawienia pod natchnieniem Ducha Świętego są zgodne z Pismem Świętym, dlatego dogmat nie może ulegać zmianie, gdyż jest świadectwem potwierdzanym dzięki Duchowi Świętemu przez Pismo Święte i Tradycję, dlatego słowo Boga jest ciągle żywe<sup>21</sup>.

Kolejny dokument wypracowany w Prawosławnej Akademii na Krecie w 1987 r. stara się wniknąć w relację zachodzącą pomiędzy „Pismem Świętym i Tradycją”, co zawdzięczamy Wspólnej Komisji prawosławno-luterańskiej w Bad Segeberg (1989)<sup>22</sup>, dlatego owocem wzajemnych ustaleń mogła stać się Deklaracja dotycząca kanonu i biblijnego natchnienia<sup>23</sup>.

Analiza przedłożonych wyżej dokumentów dialogowych zwraca naszą uwagę na pięć ważnych stwierdzeń, tyjących się przekazów słowa Bożego, dochodzącego do nas w postaci dwu przekazników objawienia: Pisma Świętego i najstarszej Tradycji wiary. Zaznaczmy przeto, iż: 1) wiodącą

---

<sup>19</sup> Zob. tamże, s. 166–167.

<sup>20</sup> Por. Hanc, *Słowo Boże w dialogu prawosławno-luterańskim*, s. 70.

<sup>21</sup> Tamże, s. 70.

<sup>22</sup> Rok przedtem (1988) obradowała w Wenecji Podkomisja tegoż dialogu.

<sup>23</sup> Zob. Hanc, *Słowo Boże w dialogu prawosławno-luterańskim*, s. 73–77.

perspektywą dla stron prowadzących ten dialog jest historiozbawcza wizja Bożego słowa, ujawniająca się w posłaniu przez Ojca na świat Jego Syna, który w pentekostalnym tchnieniu Bożego Ducha owo słowo Boga pozwala nam przeżywać i ukonkretniać w życiu Kościoła. 2) Dialogujące strony zwracają uwagę na dynamizm słowa Bożego uwytatniony na kartach Starego i Nowego Testamentu oraz świętej Tradycji, co dzięki Bożemu Duchowi dostrzegamy w Kościele, ponieważ Pismo Święte jako dzieło Ducha Świętego stanowi kryterium właściwego patrzenia na Wcielone Słowo Boga w nauczaniu i życiu jedyne, święte, katolickiego i apostołskiego Kościoła. Przy czym, kiedy dokument mówi o „katolickim doświadczeniu zbawczym w Kościele, to ma na myśli wymiar jakościowy a nie ilościowy, czyli podkreślający zgodność nauki Kościoła lokalnego z Kościołem powszechnym (takie stanowisko prezentowali przedstawiciele Kościoła prawosławnego). Z kolei według ujęcia ewangelickiego, istotne wydaje się tu być odniesienie do samego pojęcia Kościoła, który każe ochrzczonym nazywać się braćmi i siostrami. 3) Analizowany dialog stara się doprecyzować, czemu wyraz daje Dokument z Krety, eklezjalne usytuowanie Świętej Tradycji jako autentycznego wyrazu objawienia, realizującego się w żywym doświadczeniu Kościoła, który jest Chrystusowym Ciałem. Treścią Świętej Tradycji jest Ewangelia, której zbawczy wymiar zawiera się w Piśmie Świętym, w życiu świętych każdego czasu oraz w soborowej Tradycji kościelnej. Z treściowego jej zakresu nie można nie wymienić również synodów lokalnych, nauki świętych Ojców, tekstów i liturgicznych rytuałów, które swoim tchnieniem objawił Duch Święty, zaś cały Kościół za takie je uznał. 4) Ważnym osiągnięciem dialogowym (chodzi o Dokument z Krety) jest wyjaśnienie dotyczące się ewangelickiej zasady *sola Scriptura*, które spotkało się z uznaniem teologów prawosławnych, zaś ów ewangelicki zwrot od samego początku wskazywał na Boże objawienie oraz zbawcze dzieła Boga w Chrystusie, czynione mocą Ducha Świętego, a więc tym samym wskazujące na Świętą Tradycję Kościoła. 5) Wreszcie zwraca uwagę wyrażone w dokumencie z Bad Segeberg stanowisko dotyczące się „biblijnego kanonu”, obejmującego: 27 pism Nowego Testamentu, 39 kanonicznych ksiąg Testamentu Starego oraz 10 ksiąg deuterokanonicznych, czego odpowiednikiem u Luteran są apokryfy<sup>24</sup>.

Sumując osiągnięcia zarysowanego dialogu prowadzonego przez dwa duże Kościoły o odmiennym profilu i różnym kontekście kulturowo-spo-

---

<sup>24</sup> Por. tamże, s. 78–79.

łecznym, trzeba stwierdzić, iż dialog nie tylko doprowadził do wyłowienia wspólnych i rozbieżnych poglądów co do ważnych kwestii związanych z terminologią, ale wskazał także na wspólne wartości chrześcijańskie, które Bóg poprzez słowa i zbawcze czyny realizował w toku dziejów, co zostało zresztą uwydatnione na kartach objawienia, lecz kazał zwrócić także wagę na autorytet Bożego słowa przekazywanego poprzez święte Pisma i autorytet Tradycji oraz także na ich eklezjalny wymiar, wskazujący na niezwykle znaczenie objawionych przekazów w Kościele. Z powyższego dialogu wprost wynika także, że właściwie rozumiana ewangelicka zasada *sola Scriptura* wcale nie musi dzielić. Wszystkie zresztą Kościoły i kościelne Wspólnoty dokumentują swoje stanowiska w ścisłym oparciu o autorytet, jaki posiadają dla nich Święte Księgi, które same siebie interpretują, przekazując razem z Tradycją Boże słowo. To zaś wszystko razem wzięte stoi u fundamentów wszelkich relacji ekumenicznych, a więc teologii ekumenicznej oraz ekumenicznego wymiaru teologii jako takiej.

### 3. Ekumenizm i jego dialogiczno-naukowy charakter

Zielonym światłem dla wszelkich poczynań zjednoczeniowych w Kościele rzymskokatolickim był soborowy Dekret o ekumenizmie, który miał dwóch twórców: papieży Jana XXIII i Pawła VI. Pierwszy od początku swojego pontyfikatu wiązał soborową odnowę Kościoła z ruchem ekumenicznym, stąd 5 czerwca 1960 r. powołał do istnienia w Watykanie Sekretariat do spraw Jedności Chrześcijan, który zrównał w prawach z Komisjami soborowymi. Także za sprawą Jana XXIII zostali zaproszeni na Sobór w randze obserwatorów przedstawiciele innych Kościołów i Wspólnot. Drugim autorem soborowego Dekretu *Unitatis redintegratio* był papież Paweł VI, który swoją programową encykliką *Ecclesiam suam* otworzył Kościół katolicki na dialog: ze współczesnym światem, z wierzącymi w Boga, z innymi chrześcijanami (a więc na dialog ekumeniczny) oraz na dialog wewnątrz Kościoła rzymskokatolickiego, który tak naprawdę jeszcze się dotąd nie rozpoczął. Pragnieniem Pawła VI było, aby ten ostatni krąg dialogowy toczył się we własnym domu, „w atmosferze wiary, miłości i świętych gestów”, by ta rozmowa była „przystępna i dotyczyła wszystkich prawd, wszystkich cnót i wartości duchowych, które są objęte dziedzictwem nauki Chrystusowej”<sup>25</sup>. Dlatego aby przybliżyć sobie całą trudną drogę *magna*

---

<sup>25</sup> Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*, AAS, 56(1964), s. 609–659; tłum. pol., Paris 1967, s. 51–119; tutaj, s. 102, n. 113.

*charta* współczesnej ekumenii w wydaniu Soboru Watykańskiego II, jakim był i jest nadal soborowy Dekret *Unitatis redintegratio* oraz, że jest to jeden ze znaków czasu, zachodzi w pierwszym rzędzie konieczność dookreślenia treści i zakresu samego pojęcia ekumenizmu wraz z dialogicznym tego pojęcia wymiarem (zob. DE, n. 1–4). Nie sposób nie wskazać przeto na treść i zakres współczesnego „ruchu ekumenicznego”, a tym samym na jego dialogiczno-naukowy charakter (zob. DE, n. 4).

Problemem powyższym zajął się m.in. w swoich badaniach w jednym z artykułów ks. Wojciech Hanc, wyłaniając cztery istotne elementy wynikające z samych podstaw i zasad ekumenicznego ruchu. I tak, pierwszym warunkiem dobrego odczytania „znaków czasu” jest usuwanie we własnym Kościele błędnych opinii, słów, czynów i zapatrywań na inne Kościoły i Wspólnoty chrześcijańskie, które nie odpowiadałyby faktycznemu stanowi chrześcijan inaczej wierzących, utrudniając tym samym wzajemny dialog i wzajemne relacje (por. DE, n. 4). Drugim bardzo ważnym elementem jest podejmowanie dialogu pomiędzy wykształconymi i przygotowanymi do tego rzeczoznawcami, czyniąc to podczas spotkań z chrześcijanami przynależącymi do innych Kościołów i Wspólnot. Trzeci element to podejmowanie wspólnej modlitwy i współpracy we wszystkich możliwych przedsięwzięciach oraz zadaniach, które dla wspólnego dobra stawia przed chrześcijanami ich sumienie. Po czwarte, to podejmowanie we własnych Kościołach i Wspólnotach kościelnych dzieła odnowy i reformy (tamże)<sup>26</sup>.

Nie sposób nie wspomnieć tu także o znaczeniu w ekumenicznym dialogu konkretnych placówek naukowych, na co w oparciu o dokumenty zwraca uwagę Kościół rzymskokatolicki poprzez ekumeniczne Dyrekoria. Chodzi tu o różnego typu placówki naukowe i to bez względu na ich zadania, rangę, strukturę organizacyjną, czy zakres prowadzonej działalności badawczo-teologicznej. Powyższą kwestię przybliżają nam w ogólnych zarysach dwa ekumeniczne Dyrekoria: 1) *Dyrektorium Sekretariatu do spraw Jedności Chrześcijan z 1970 r.* (część II) i *Dyrektorium w sprawie zasad i norm dotyczących ekumenizmu* Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan z 1993 r. Nie można tu także pominąć encykliki papieża Jana Pawła II

---

<sup>26</sup> O powyższym można się przekonać m.in. w zwięzle ukazanej historii soborowego Dekretu o ekumenizmie, autorstwa W. Hanca, *StWł*, 15(2013), s. 37–48. A jeszcze szerzej w kilku innych pozycjach drukowanych, jak np. W. Hanc, *Podstawy i pojęcie ekumenizmu w ujęciu dekretu „Unitatis redintegratio” Soboru Watykańskiego II*, *SThV*, 43(2005), nr 1, s. 155–171 oraz tenże, *Główne idee soborowego dekretu „Unitatis redintegratio”, w: 50 lat dekretu o ekumenizmie „Unitatis redintegratio”* (red. A. Choromański), Warszawa 2014, s. 11–53.

*Ut unum sint* (1995). Ze względu na fakt, iż *Dyrektorium* ekumeniczne z 1993 r. zawiera także dane z poprzedniego *Dyrektorium* (1970), dlatego w tym miejscu zwrócimy jedynie uwagę na dwa ważne momenty proponowane czytelnikom przez autora tegoż artykułu. Otóż, w ramach kontekstu ekumenicznej formacji zostaje ukazana formacja specjalistyczna, gdzie *expressis verbis* podkreśla się „znaczenie formacji do dialogu”. Według tenoru dokumentu: „wydziały kościelne i inne wyższe instytuty naukowe mają szczególną do spełnienia rolę w przygotowaniu do dialogu ekumenicznego, w jego rozwoju oraz w samym postępie jedności chrześcijan, jaką dialog ten pomaga osiągnąć” (*Dyrektorium* 3, n. 87). Dopiero potem dokument ten zwraca uwagę na znaczenie wydziałów kościelnych, uniwersytetów katolickich i specjalistycznych instytutów ekumenicznych wraz ze szczegółowym wskazaniem na wprowadzenie ekumenicznej specjalizacji w postaci organizowanych kursów. Powyższe refleksje kończy przypomnienie ważnego postulatów odnoszącego się do stosowania ekumenicznego wymiaru w nauczaniu i w teologicznych badaniach (*Dyrektorium* 3, n. 88).

Podsumowując powiedzieć trzeba, iż rzymskokatolickie dokumenty ekumeniczne w postaci dyrektorium wyżej zasygnalizowanych, jak również w formie encykliki papieża Jana Pawła II *Ut unum sint*, traktującej o owocach szeroko i specjalistycznie podejmowanych dialogów z innymi chrześcijanami, wręcz zobowiązują w ramach różnych uczelni do studiowania, a przede wszystkim do czynienia tego w seminariach duchownych i na wydziałach teologicznych pod okiem dobrze przygotowanych katolickich wykładowców i profesorów, jak również celem przygotowania ekspertów, którzy dzieliliby się swymi badaniami z ekspertami innych Kościołów i kościelnych Wspólnot<sup>27</sup>.

#### **4. Rzeczywistość Chrystusowego Kościoła w centrum dialogicznej uwagi**

Wczytując się w nauczanie Soboru Watykańskiego II nietrudno jest zauważyć, co niejednokrotnie przypominał nam Jan Paweł II, iż Sobór był i pozostanie nadal wielkim darem łaski dla Kościoła naszych czasów również w jego eklezyjalnym odniesieniu, ujawniając nową wizję Kościoła jako wspólnoty (*koinonii*), mającej swoje biblijne korzenie w pojęciu Ludu Bożego Nowego Testamentu. Stąd ks. Wojciech Hanc wypowiadając się na kartach „Studiów Włocławskich” rysuje drogę „ku wspólnej

---

<sup>27</sup> Zob. Hanc, *Znaczenie placówek naukowych w dialogu ekumenicznym*, s. 132–137.

wizji Kościoła”, czyniąc to w oparciu o trwający już od dziesiątek lat doktrynalny dialog ekumeniczny, prowadzony przez Komisję „Wiary i Ustroju” Ekumenicznej Rady Kościołów, który doczekał wreszcie swojego finalnego ukoronowania w postaci merytorycznego odzwierciedlenia mozolnych badań i rozmów, przełamujących – jak się wydaje – jedną z najistotniejszych przeszkód istniejących pomiędzy Kościołami i Wspólnotami zrzeszonymi w Światowej Radzie Kościołów, jak i z tymi Kościołami, które nie przynależą do Ekumenicznej Rady, a więc również z Kościołem rzymskokatolickim. Prace nad powyższym dokumentem (*The Church: Towards a Common Vision – Ku wspólnej wizji Kościoła*) zostały ukończone i jednogłośnie zatwierdzone przez Komisję w Penang (Malezja) 21 czerwca 2012 r. Mimo wszystko konsultacje pomiędzy Kościołami nadal trwają. W każdym razie na dokument ten należy patrzeć podobnie, jak patrzono na multilateralny dokument ŚRK z Limy (1982), noszący tytuł: *Chrzest, Eucharystia, Posługiwanie Duchowne*<sup>28</sup>.

Pomijając w tym miejscu długą historię procesu powstawania dokumentu oraz jego struktury i treściowego zakresu, warto zwrócić uwagę na fakt, iż czymś podstawowym dla wypracowania „wspólnej wizji Kościoła” są dwa wątki. Pierwszym jest Kościół jako „lud wybrany, królewskie kapłaństwo, naród święty, lud, który jest szczególną własnością Boga” (1P, 9–10). To właśnie ten nowotestamentowy tekst biblijny mówi nam, że cały Lud Boży jest powołany do bycia ludem prorockim, kapłańskim i królewskim, co zobowiązuje do składania ofiary, świadectwa i bycia narzędziem w służbie Bożego królestwa. Drugim wątkiem uwydatnianym przez wiele Kościołów, tak w liturgii, jak i poza nią, jest wyrażenie wiary zawarte w konstantynopolitańskim symbolu (381), że „Kościół jest jeden, święty, powszechny i apostołski”, przy czym trzeba zdawać sobie sprawę, iż powyższe przymioty wzajemnie na siebie nachodzą i wzajemnie się dopełniają, stanowiąc dar Trójjedynego Boga dla Kościoła. Jednak przymioty te brane ekskluzywnie, tak jak to było w przeszłości, mogą – choć nie muszą – sprzyjać podziałom. Ponadto dokument dialogowy: *Ku wspólnej wizji Kościoła* zwraca uwagę na dwa bardzo ważne i dużo mówiące obrazy Kościoła, przybliżające we wszystkich tradycjach wyznaniowych Kościół jako Ciało Chrystusa oraz „świątynię Ducha Świętego”<sup>29</sup>. Dlatego nie wchodząc w ten temat głębiej,

---

<sup>28</sup> Por. Hanc, *W drodze ku wspólnej wizji Kościoła*, s. 45. Dokument powyższy oznaczany jest międzynarodowym skrótem: BEM.

<sup>29</sup> Tamże, s. 49.



zsumujmy, że Kościół nie jest li tylko zbiorem zgromadzonych wiernych, ale jest znakiem i służą Bożego zamysłu wobec świata. Natomiast patrząc na Kościół od strony teologicznych podstaw, jest on wspólnotą Trójjedynego Boga, dzięki czemu jest to Wspólnota, której członkowie (dzięki sakramentowi chrztu) mają udział w życiu i misji Boga. Bóg Trójjedyny będąc Bogiem jednym w Trzech Osobach stanowi źródło i punkt centralny każdej Wspólnoty, dzięki czemu Kościół posiada równocześnie dwa wymiary: boski i ludzki<sup>30</sup>. Idąc dalej za autorem artykułu, należy skonstatować, iż analizowany dokument *Ku wspólnej wizji Kościoła* tchnie – patrząc od strony rzeczywistości założonej przez Chrystusa nowej wspólnoty Bożego Ludu – potrójną nadzieją, gdyż: 1) przedstawia nam syntezę wyników wypracowanych w ekumenicznym dialogu multilateralnym w ostatnich dziesięcioleciach odnośnie do podstawowych kwestii eklezjologicznych; 2) dokument zarysowuje Kościoły, które zostały zaproszone do oceny wyników tychże dialogów; 3) Kościołom stworzono okazję do refleksji nad odczytaniem znaków woli Bożej co do jeszcze większego wzrastania w jedności (zob. Ef 4, 12–16)<sup>31</sup>.

Wydaje się, że w rzeczywistość Kościoła – Wspólnoty doskonale się wpisuje R. Małecki, czyniąc to jakby w sposób uprzedzający w postaci ważnego przyczynku do istotnych treści artykułu ks. prof. Hanc, analizującego dokument ERK z 2013 r. Chodzi tu o niezwykle ciekawy artykuł umieszczony w „Studiach Włocławskich” młodego, choć bardzo dobrze zapowiadającego się ekumenisty, adiunkta z Wydziału Teologicznego UMK w Toruniu, zajmującego się tradycją prawosławną. Tym razem uwydatnia on zagadnienie *Kościół jako „communio” w relacyjnej eklezjologii Johna D. Zizioulasa*, wybitnego teologa prawosławnego, który jako przedstawiciel Patriarchatu Konstantynopolitańskiego był członkiem Międzynarodowej Komisji ds. Dialogu z Kościołem rzymskokatolickim, anglikańskim oraz z prawosławnymi Kościołami przedchalcedońskimi.

Eklezjologia w wydaniu J.D. Zizioulasa kształtuje się wokół eucharystycznego doświadczenia Kościoła, co – jak wiadomo – sięga twórczej inwencji O. Mikołaja Afanasjewa, twórcy tzw. eklezjologii eucharystycznej. Warto nadmienić także, iż eklezjologia uprawiana przez Zizioulasa czerpie swoje inspiracje z tzw. ontologii relacyjnej, wypracowanej zwłaszcza przez

---

<sup>30</sup> Autor opracowania powołuje się w powyższych refleksjach na Dokument „Ku wspólnej wizji Kościoła”, n. 11–23; zob. H a n c, *W drodze ku wspólnej wizji Kościoła*, s. 46–50.

<sup>31</sup> Por. tamże, s. 47. Jeszcze szerzej powyższe myśli syntetyzuje „Zakończenie” artykułu, które w sześciu punktach reasumuje całość, tamże, s. 56–58.

św. Atanazego i Ojców Kapadockich, dlatego owa relacyjna ontologia stoi u początku preferowanej przez Zizioulasa eklezjologii komunii, która nie wynika ani z socjologicznego doświadczenia, ani z etyki, lecz z wiary w Boga jedynego w Trójcy Osób oraz z doświadczenia Jego działania. J.D. Zizioulas w swym dziele *The Church as Communion* stwierdza, że jako chrześcijanie jesteśmy wezwani do wspólnoty życia z Bogiem i braćmi, co wynika ze zbawczej woli Bożej. Stąd podstawą dla relacyjnej teologii Zizioulasa jest „wiara w Boga, który będąc Wspólnotą Trzech Osób, istnieje na sposób relacyjny”<sup>32</sup>. Ponadto eklezjologia relacyjna w wydaniu greckiego teologa swoją inspirację czerpie z pneumatologicznie ukształtowanej chrystologii, co nie dziwi, gdyż biblijny termin „ekleżja” np. przez św. Pawła zawsze jest łączony z Osobą Chrystusa (por. np. Rz 16, 16; Ef 1, 23; 5, 23–25; Kol 1, 18). Stąd – zdaniem prawosławnego teologa – stwierdzenie to powinno także przenikać struktury kościelne w ich relacyjności, z czego wynika, że droga do Boga prowadzi poprzez bliźniego, który – jak każdy – jest członkiem tej samej wspólnoty Kościoła lokalnego. Z kolei podstawą teologii Kościoła lokalnego jest jego zakorzenienie się w Eucharystii. Z kolei tam, gdzie jest ważnie sprawowana Eucharystia, tam się uobecnia Kościół jako Ciało Chrystusa<sup>33</sup>. W konsekwencji Zizioulas wyprowadza pojęcie Kościoła lokalnego z faktu, że Eucharystia sprawowana w konkretnym miejscu posiada z istoty swej katolicki charakter. Ponadto poprzez sprawowanie Eucharystii w jedności z innymi wspólnotami, nie tylko w przestrzeni, ale i w czasie, ujawnia się pełnia kościelnej katolickości. I dalej, „napięcie pomiędzy lokalnością a uniwersalnością w eklezjologii komunii zostaje przekroczone w fakcie trwania Kościoła w jedności z innymi Kościołami lokalnymi wszystkich miejsc i czasów”<sup>34</sup>. Dlatego eklezjologia komunii powinna uwzględniać przenikanie się wzajemne Kościoła lokalnego i powszechnego. Kiedy zaś Kościół lokalny zrywa swoje więzy z innymi Kościołami, wówczas ztraca równocześnie swoją katolickość<sup>35</sup>.

Nie sposób także nie wspomnieć tu, że w eklezjologii komunii obowiązuje wzajemność kościelnych posługiwań, tak instytucjonalnych, jak i charyzmatycznych, zaś ostatecznym kryterium bycia i życia wszelkich kościelnych instytucji jest głównie tajemnica Eucharystii przeżywana

---

<sup>32</sup> Małecki, *Kościół jako „communio” w relacyjnej eklezjologii D. Zizioulasa*, s. 85.

<sup>33</sup> Por. tamże, s. 88–89.

<sup>34</sup> Tamże, s. 89.

<sup>35</sup> Tamże, s. 90.

i sprawowana w świetle tajemnicy Trójcy Świętej. Posługiwanie kościelne postrzegane w ramach relacyjnych i komunijnych łączy Kościół ze światem, zaś dzięki eucharystycznej perspektywie zostaje pokonany wszelki podział, a więc także rozdział jaki zachodzi pomiędzy światem i Kościołem oraz pomiędzy tym, co święte, a tym co świeckie. Relacja Kościoła do świata powinna wynikać z prawdy o inkarnacji oraz z idei rekapitulacji wszystkiego w Chrystusie<sup>36</sup>. Dlatego, jeżeli przyjmie się powyższe konstatacje, przedstawione w oparciu o badania tak wybitnego teologa prawosławnego, jakim był J.D. Zizioulas, to całym umysłem i sercem należy poprzeć ideę eklezjologii komunii w drodze do wspólnej jedności czynionej na bazie wielorakich więzów łączących katolików z prawosławnymi braćmi i siostrami, zaś jego twórcze badania ekumeniczno-eklezjologiczne i ich przybliżenie przez dr. Romana Małeckiego nie mogły uprzedzająco nie torować drogi dokumentowi Światowej Rady Kościołów z 2013 r. *Ku wspólnej wizji Kościoła*, z czego Teologiczne Towarzystwo Naukowe Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku powinno być dumne.

### **5. Eucharystia finalnym etapem zjednoczeniowych wysiłków dialogicznych**

Każdy uczestnik Eucharystii prowadzony do niej przez chrzest, staje za każdym razem wobec bezmiaru Bożej miłości, czyli jej misteryjności, doświadczenia wspólnotowości życia i trwania w Chrystusowym Kościele z jednej strony, z drugiej zaś staje wobec bezradności człowieczego umysłu, który musi albo jej rzeczywistość przyjąć wiarą, albo odrzucić Boży dar łaski kryjącej w sobie niezwykły pokarm, który wierzący nazywają „zadatkem przyszłej chwały, czyli znakiem nadziei na nowe niebo i nową ziemię” (por. KKK, n. 1402–1405). Mając przeto na uwadze fundamentalne znaczenie Eucharystii jako sakramentu chrześcijańskiej jedności, to bez względu na istniejące nadal podziały, wierzący w Chrystusa dostrzegają w tym sakramencie przedziwny znak scalający i budujący Chrystusowy Kościół. Dlatego sakrament ten cieszy się w chrześcijańskich Wspólnotach szczególną czcią i uznaniem, co potwierdza choćby liczba około 30 dialogów doktrynalnych pozostających z sobą w ekumenicznych rozmowach<sup>37</sup>.

Wydaje się, że na szczególne podkreślenie i uznanie zasługują dwa dialogi doktrynalne: dialog rzymskokatolicko-prawosławny oraz rzymskoka-

---

<sup>36</sup> Por. tamże.

<sup>37</sup> Zob. Hanc, *Ekumeniczny wymiar sakramentów chrześcijańskiej inicjacji*, s. 82–87.

tolicko-luterański. Tym jednak razem uwagę piszącego artykuł na kartach „Studiów Włocławskich” zwraca międzywyznaniowy dialog rzymskokatolicko-prawosławny, prowadzony jakby w dwu osłonach. Pierwszą osłonę stanowi Dokument Monachijski o znamienym tytule: *Mysterium Kościoła i Eucharystii w tajemnicy Trójcy Świętej* (1982), opracowany przez Wspólną Komisję mieszaną katolicko-prawosławną. Niech o doktrynalnej wadze tego dokumentu świadczą choćby dwa stwierdzenia jego autorów, a mianowicie: „Przez uczestnictwo w Ciele i Krwi Chrystusa wierni wzrastają w tym tajemniczym przeobstwieciu, w którym dopełnia się ich przebywanie w Synu i Ojcu, przez Ducha”<sup>38</sup>. I dalej, dokument ten zwracając uwagę na Eucharystię sprawowaną w Kościele lokalnym, stara się podkreślić aktualizację „koinonii” w Kościele zebranych na Eucharystii, gdzie wspólnota posiada z natury swój wymiar służebny i pneumatologiczny. Dlatego nie dziwi, iż Eucharystia jest tego manifestacją. Z kolei zgromadzenie eucharystyczne pełni we wspólnocie funkcję służebną, co dokonuje się przez Ducha Świętego. Wreszcie Dokument zwraca uwagę na jedność w tej samej kerygmie, a więc również w tej samej wierze. Przeto relacja zachodząca pomiędzy chrztem i Eucharystią, tycząca się koinonii i jej katolickości, zyskuje swoje dopełnienie i pogłębienie. Dopiero z powyższego może wypływać wola zjednoczenia w miłości i w posługiwaniu<sup>39</sup>.

Drugim dokumentem, czyli jakby drugą osłoną, podkreślającą wzajemną relację pomiędzy chrztem a Eucharystią, jest tekst uzgodnieniowy z Bari (1987) pt. *Wiara, sakramenty i jedność Kościoła*. Istotne jest tu stwierdzenie dialogujących stron, wskazujące na tożsamość wiary obydwu Kościołów oraz na ciągłość z Kościołem apostołów i we wspólnocie ze wszystkimi Kościołami, które celebrują te same sakramenty. Szczególnie mocno została tu uwydatniona wzajemna relacja zachodząca pomiędzy sakramentami inicjacji oraz sakramentalna spójnia, gdzie Eucharystia jest dopełnieniem chrztu i bierzmowania. Potwierdzeniem w całym swym wymiarze tego dialogowego dokumentu z Monachium i z Bari jest wspólne oświadczenie Jana Pawła II i patriarchy Antiochii Zakka I Ivasa. Niech więc w miejsce podsumowania powyższych dokumentów będzie stwierdzenie w nich zawarte, że Eucharystia godnie przyjęta, dzięki komunii w Ciele i Krwi Chrystusa, daje uczestnictwo w królestwie Bożym, łącznie

---

<sup>38</sup> Cyt. za: t e n z e, *Jedność sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia w dialogicznym spojrzeniu Kościołów Siostrzanych*, s. 220.

<sup>39</sup> Por. tamże, s. 220–221.

z przebaczeniem grzechów, udziałem w życiu Boga samego, co owocuje przynależnością do eschatycznej wspólnoty<sup>40</sup>.

Mając na uwadze powyższe dokumenty bilateralnych dialogów rzymskokatolicko-prawosławnych, będących tak blisko siebie w odniesieniu do doktryny związanej z sakramentami chrześcijańskiej inicjacji, zwłaszcza w odniesieniu do Eucharystii, zadajemy sobie pytanie: czy nie nadszedł czas jej wspólnej celebracji, czego z tęsknotą zarówno wielu prawosławnych, jak i katolików oczekuje. Stąd na powyższe pytanie stara się dać nam odpowiedź dr Roman Małecki w swym artykule *Gościnność eucharystyczna. Prorocka tęsknota czy ekumeniczne nadużycie?* Otóż autor tego ciekawego przedłożenia, po wyjaśnieniu związanych z *communicatio in sacris* pojęć (interkomunia, gościnność eucharystyczna, koncelebracja i intercelebracja) (p. 1), przedstawia najpierw stanowisko Kościoła rzymskokatolickiego (p. 2), by w kolejnym fragmencie zasygnalizować rozbieżności i oczekiwania wobec praktyki interkomunijnej (p. 3), rysując w końcowej fazie propozycję trzech instytutów ekumenicznych w przedłożonej kwestii (p. 4)<sup>41</sup>.

I tak, stanowisko Kościoła rzymskokatolickiego zostało dość jasno uwydatnione w *Dyrektorium* z 1993 r., które nie wnosi żadnych zmian w interkomunijnej praktyce zawartych w soborowym Dekrecie o ekumenizmie. Są jednak pewne okoliczności i warunki dopuszczania do komunii świętej tych wiernych, którzy nie są w pełnej jedności z Kościołem rzymskokatolickim. Dlatego wspomniane wyżej *Dyrektorium* wymienia przypadki, gdzie szafarz – katolik może udzielać trzech sakramentów: Eucharystii, sakramentu pokuty i namaszczenia chorych osobie ochrzczonej w przypadku niebezpieczeństwa śmierci, wielkiej i naglącej konieczności, braku możliwości udania się do szafarza własnego Kościoła lub braku wspólnoty eklezjalnej. Osoba pragnąca przyjąć powyższe sakramenty powinna o nie poprosić szafarza Kościoła, w których sakramenty są ważne, bądź szafarza, który zgodnie z nauką Kościoła katolickiego, posiada ważne udzielone święcenia (zob. *Dyrektorium* z 1993 r., n. 130–132). Nie jest jednak możliwe wspólne sprawowanie eucharystycznej liturgii (zob. *Ut unum sint*, n. 45). Ponadto w żadnym przypadku nie może być sprawowana koncelebra, kiedy brak jest pełnej jedności: w wierze, w sakramentach i w kościelnym posługiwaniu. I jeszcze jedno ważne stwierdzenie, że jedność może być realizowana tylko w prawdzie (por. Enc. *Ecclesia*

---

<sup>40</sup> Tamże, s. 221.

<sup>41</sup> Małecki, *Gościnność eucharystyczna*, s. 71–85.

*de Eucharistia*, n. 44–45)<sup>42</sup>. Interesująca jest także w powyższej kwestii propozycja trzech instytutów ekumenicznych: w Bensheim, Strasburgu i Tybindze, będąca apelem do pasterzy Kościoła rzymskokatolickiego oraz do zwierzchników Kościołów ewangelickich (głównie luterzańskich), by w świetle dotychczasowych dialogów ekumenicznych na temat Eucharystii i posługiwania kościelnego, zrewidowały swoje stanowiska w kwestii praktyki w dopuszczaniu wiernych do Stołu Pańskiego<sup>43</sup>.

Na koniec należy powiedzieć, iż dotychczasowa praktyka ograniczonej gościnności eucharystycznej, dopuszczana przez Kościół rzymskokatolicki w szczególnych okolicznościach i przypadkach, a potwierdzona np. w ostatnich urzędowych dokumentach, stanowi rzeczywiście wyraz wspólnej tęsknoty za pełną kościelną jednością<sup>44</sup>.

W kolejnym wreszcie artykule odnoszącym się do Eucharystii, ks. M. Pachliński w jedynym – jak dotąd – swoim krótkim opracowaniu, wskazuje na łamach „Studiów Włocławskich” swoistą ewolucję nauki o Eucharystii, czynioną tym razem z punktu widzenia pozakatolickich Kościołów i Wspólnot kościelnych, poczynawszy od światowych Konferencji Komisji „Wiary i Ustroju” w Lozannie (1927) i w Edynburgu (1937), a potem uprzedzająco odnosząc się do eucharystycznej nauki podczas innych wielkich Zgromadzeń ŚRK, gdzie zajmowano się nie tylko istotnymi teologicznymi aspektami sakramentalnej rzeczywistości Stołu Pańskiego, w tym także kwestią interkomunii<sup>45</sup>. Ważne więc są w tym względzie – jak informuje nas autor – ustalenia Komisji „Wiary i Ustroju” m.in. w Aarhus (1964), w Bristolu (1967), w Lund (1952), w Lowanium (1971), w Akrze (1974), w Crêt-Bérard (1977), w Bangalor (1978) czy w Limie (1982)<sup>46</sup>. Na koniec zaznaczmy, iż tym ostatnim dokumentem Komisji „Wiary i Ustroju” (dokumentem multilateralnym) zwieńczono ponad 50 lat wyteżonej pracy doktrynalnej Komisji „Wiary i Ustroju” ERK, dotyczącej eucharystycznej problematyki<sup>47</sup>.

Reasumując ową refleksję o eucharystycznej tajemnicy w jej dialogicznym aspekcie, zarysowanym przez włocławskich teologów ekumenistów na kartach „Studiów Włocławskich” w ostatnim dwudziestoleciu, powiedzieć

---

<sup>42</sup> Zob. tamże, 74–78.

<sup>43</sup> Zob. tamże, s. 81.

<sup>44</sup> Zob. tamże, s. 83.

<sup>45</sup> Zob. Pachliński, *Rozwój ekumenicznej nauki o Eucharystii*, s. 249–256.

<sup>46</sup> Zob. tamże.

<sup>47</sup> Por. tamże, s. 254–255.



trzeba, iż nie stroniono od ekumenicznego nastawienia eucharystycznej tematyki, domagającej się tak od teologów, jak i wiernych świeckich akceptacji obecności Boga w Kościołach, egzystujących w zsekularyzowanym świecie, niezwyklej wiary w ten na wskroś tajemniczy znak sakramentalny, przez wszystkich zresztą chrześcijan akceptowany, chociaż różnie naświetlany i rozumiany. Może dlatego w dyskusji z abp. A. Nossolem, długoletnim przewodniczącym Rady Ekumenicznej Konferencji Episkopatu Polski, podkreślającym zbawczy wymiar Eucharystii, we wrześniu tegoż roku padło nader ważne stwierdzenie, wypowiedziane przez Przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Jedności Chrześcijan prof. kard. Kurta Kocha, a przywołane w owej dyskusji, iż „finalnym etapem zjednoczeniowych wysiłków ekumenicznych nie może nie być Eucharystia”<sup>48</sup>.

## 6. „Konflikt czy komunია” w upamiętnieniu 500-lecia Reformacji

Napisany w roku 2015 artykuł oparty o jedenasty dialog bilateralny luterańsko-rzymskokatolicki, ogłoszony w postaci Raportu luterańsko-rzymskokatolickiej Komisji Dialogu ds. Jedności, miał według autora niniejszego artykułu przybliżyć upamiętnienie wydarzenia, które – jak wiadomo – w skutkach doprowadziło 500 lat temu do rozdziału w Kościele zachodnim.

W drugim polskim wydaniu, dokument *Od konfliktu do komunii* (2017) poprzedzają wypowiedzi dwu wysokich przedstawicieli: Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce – biskupa Jerzego Samca oraz arcybiskupa metropolity gnieźnieńskiego, prymasa Polski – Wojciecha Polaka. Bp Jerzy Samiec wskazuje na ekumeniczną optykę Raportu luterańsko-rzymskokatolickiego Komisji Dialogu ds. Jedności, „uwzględniającą szeroki kontekst szesnastowiecznych zmaganiań o reformę i duchową odnowę Kościoła, co ułatwia wzajemne poznanie i zrozumienie, a poznanie zawsze prowadzi do usuwania lęków i uprzedzeń”<sup>49</sup>. Natomiast prymas Polski abp Wojciech Polak zwrócił m.in. uwagę na wypowiedź papieża Franciszka z 15 lipca 2015 r., podkreślając szczególną rolę dokumentu *Od konfliktu do komunii*, napisanego właściwie w przeddzień jubileuszu 500-lecia reformacji. Stąd metropolita gnieźnieński nie tylko życzy

---

<sup>48</sup> W dyskusji w Instytucie Ekumenicznym Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego (Kamień Śląski) udział brali m.in.: abp A. Nossol oraz dwaj profesorowie z diecezji wrocławskiej: ekumenista Wojciech Hanc oraz filozof Zdzisław Pawlak (17 IX 2017).

<sup>49</sup> *Słowo Biskupa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, w: Od konfliktu do komunii*, s. 13.

wszystkim owocnej lektury, ale głęboko ufa, „że okaże się ona pomocna w codziennym przechodzeniu od konfliktu do komunii, od grzechu do łaski, od zamknięcia do miłosierdzia, na drodze wyznaczonej nam przez Zmartwychwstałego Pana”<sup>50</sup>. Taka też była intencja przedstawienia tej niezwyklej rangi dokumentu dialogowo-wspólnego, luterańsko-katolickiego i przybliżenia jego treści szerszemu gronu czytelników, tym razem pochylających się nad kartami „Studiów Włocławskich”, by przekonanych umocnić we wspólnej drodze do jedności, a tych, którzy jeszcze się nie przekonali, do usilnego przywoływania Chrystusowej modlitwy: „Ojczy spraw, aby wszyscy stanowili jedno” (J 17, 21) oraz by w tym szczególnym roku upamiętniającym 500-lecie reformacji popłynęła szczególna radość i dziękczynienie zarówno z ust ewangelików, jak i katolików, za łaskę wspólnej modlitwy z równoczesną świadomością, że „podział Ciała Chrystusowego jest sprzeczny z wolą Bożą” (por. Ef 4, 4). Przypominają nam też o tym dwaj członkowie współprzewodniczący Luterańsko-rzymskokatolickiej Komisji ds. Jedności w „Przedmowie” do analizowanego dokumentu *Od konfliktu do komunii*: luterański bp dr Eero Huovinen z Finlandii oraz bp prof. dr Karlheinz Diez z Niemiec, że w roku 500-lecia reformacji (2017) „będziemy musieli otwarcie wyznać, iż staliśmy się winnymi przed Chrystusem, szkodząc jedności Kościoła. Rok upamiętnienia reformacji stawia nas przed dwoma wyzwaniem: oczyszczeniem i uzdrowieniem pamięci oraz przywróceniem chrześcijańskiej jedności w zgodzie z prawdą Ewangelii Jezusa Chrystusa” (Ef 4, 4–6)<sup>51</sup>.

Na koniec niniejszych refleksji nie sposób nie zwrócić uwagi na przedstawione dwie uwagi jako postulatywny wynik dialogowych dyskusji, poprzedzających pięć ekumenicznych imperatywów. Otóż uwagi te dotyczą: 1) uznania faktu, iż wszyscy razem ze swoimi współbraćmi przynależą do jednego Ciała Chrystusa i 2) odnoszą się do wezwania luteran i katolików, by nie tylko patrzyli na wszystko z perspektywy jedności Chrystusowego Ciała, lecz szukali wszystkiego, co tę jedność wyraża, służąc wspólnocie jedyne Ciała Chrystusa, nieustannie się troszcząc o ciągłe nawracanie swych wnętrza<sup>52</sup>. Postulatami zaś są: perspektywa jedności, a nie rozłamu; ciągła przemiana poprzez wspólnotę życia i dawanie świadectwa wiary; mimo wszystko zobowiązanie się do poszukiwania widzialnej jedności;

---

<sup>50</sup> *Słowo Prymasa Polski*, w: *Od konfliktu do komunii*, s. 16.

<sup>51</sup> K. Diez, E. Huovinen, *Przedmowa*, w: *Od konfliktu do komunii*, s. 18.

<sup>52</sup> *Od konfliktu do komunii*, s. 113, n. 238 i 239.

ponowne odkrywanie w sobie siły Ewangelii oraz dawanie świadectwa o Bożej łasce w zwiastowaniu słowa Bożego i posłudze na rzecz świata<sup>53</sup>.

\* \* \*

Nie sposób było ukazać w jednym opracowaniu wszystkich tematycznych wątków związanych z ekumeniczną problematyką, a podejmowanych w 20 artykułach uwidocznionych na kartach „Studiów Włocławskich” w ciągu dwudziestolecia ich istnienia. Dlatego ograniczono się do wprowadzenia i merytorycznych pięciu kwestii teologiczno-ekumenicznych, i to jedynie w wydaniu dwóch liczących się tak w kraju, jak i poza jego granicami teologów ekumenistów: prof. Wojciecha Hanca i dr. Romana Małeckiego, o czym przesądziła liczba przedstawionych tu artykułów oraz ich merytoryczna waga. Dodać ponadto trzeba, że wymienieni autorzy mają niebagatelny dorobek naukowy: pierwszy – około 300 drukowanych pozycji (książkowych, artykułów i recenzji), drugi specjalizujący się w ekumenizmie i teologii dogmatyczno-prawosławnej, mając na swym koncie około 50 pozycji drukowanych, w tym jedną książkę. Obydwaj w swojej ekumenicznej twórczości naukowo-badawczej, czynionej na bazie nauki Soboru Watykańskiego II oraz najnowszych posoborowych dokumentów, usiłowali budować zręby pod nową dyscyplinę teologiczną, jaką jest teologia ekumeniczna oraz ekumeniczny wymiar teologii w ich całokształcie, by wychodzić zarazem naprzeciw stawianym przez „Papieża jedności” pytaniom, poczynawszy od Jana XXIII, Pawła VI i Jana Pawła II aż po Benedykta XVI i papieża Franciszka włącznie.

## STRESZCZENIE

Mając na uwadze twórczą inwencję autorów przedstawiających swój dorobek naukowo-badawczy w zakresie ekumenizmu i ekumenicznego wymiaru prawd teologicznych, uwidoczniony na kartach „Studiów Włocławskich”, odnotować trzeba w podjętej problematyce w sumie sześciu autorów, przy czym dwaj: ks. prof. UKSW dr hab. Wojciech Hanc i dr Roman Małecki ze względu na duży, tak od strony ilościowej, jak i jakościowej dorobek badawczo-naukowy, wiążący się z opracowywanym tematem, zasługują na szczególną uwagę, co odnotowała także *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964–2014)*. Można się zresztą o tym przekonać przybliżając sobie, potraktowane jedynie wybiórczo pięć kwestii (po uczynionym uprzednio merytorycznym i autorskim wprowadzeniu), czego wyrazem jest całość opracowania zogniskowana wokół: słowa Bożego będącego podstawą doktrynalną teologii ekumenicznej i ekumenicznego

---

<sup>53</sup> Por. tamże, s. 113–115, n. 240–245.

wymiaru teologii jako takiej; ekumenizmu i jego dialogiczno-naukowego charakteru; rzeczywistości Chrystusowego Kościoła, będącego w centrum uwagi ekumenicznych dialogów; Eucharystii stanowiącej finalny etap zjednoczeniowych wysiłków dialogicznych oraz przybliżenie na bazie Raportu luterańsko-rzymskokatolickiej Komisji Dialogu ds. Ekumenizmu niezwyklego dokumentu: *Od konfliktu do komunii*, będącego w swej treści luterańsko-katolickim wspólnym upamiętnieniem reformacji w 2017 roku.

**Słowa kluczowe:** ekumenizm, ekumeniczny wymiar, słowo Boże, ekumenizm w dialogach, Chrystusowy Kościół, Eucharystia – sakrament jedności; 500-lecie Reformacji.

## SUMMARY

In order to the creativity of the authors presenting their academic and research achievements on the ground of the ecumenism and ecumenical dimension of the theological truths, seen in 'Włocławek Studies', it must be noticed in the issue taken by the six authors. Two of them: Rev. Wojciech Hanc, the professor of Cardinal Stefan Wyszyński University and Ph. D. Roman Małecki should be paid a special attention, what is also mentioned in *The Encyclopedia of Ecumenism in Poland (1964–2014)*. One can find out more about it bringing the issues presented in the article closer. The paper shows these five issues, after the previous substantive and proprietary introduction, only selectively. The whole is focused on: the Word of God which is a doctrinal basis of ecumenical theology and ecumenical dimension of the theology; ecumenism and its dialogue and academic nature; the reality of Christ's Church, on which the ecumenical dialogues focus; the Eucharist which is the final stage in unifying efforts of dialogues and bringing the unusual document *From the Conflict to the Communion* which is the common Lutheran and Catholic commemoration of Reformation closer on the basis of the report of Lutheran and Roman Catholic Dialogue Commission for Ecumenism in 2017.

**Key words:** ecumenism, ecumenical dimension, Word of God, ecumenism in dialogues, Christ's Church, Eucharist – the sacrament of unity, quinqucentenary of Reformation.

## BIBLIOGRAFIA

- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 1964.  
Sobór Watykański II, Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, 1964.  
Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Bożym objawieniu *Dei Verbum*, 1965.  
Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*, 1964.  
Jan Paweł II, Encyklika *Ut unum sint*, 1995.  
Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijan, *Dyrektorium do wykonywania uchwał Soboru Watykańskiego II*, cz. 2. *Ekumenizm w nauczaniu wyższym*; tekst. oryg., AAS 62(1970), s. 705–724.

- Papieska Rada do Spraw Jedności Chrześcijan, *Dyrektorium do spraw realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, 1993; tłum. pol.: L. Balter, ComP, 14(1994), nr 2, s. 3–93.
- Papieska Rada do Spraw Jedności Chrześcijan, *Ekumeniczny wymiar formacji pastoralnej*, 1997.
- Od konfliktu do komunii. Luterancko-katolickie wspólne upamiętnienie Reformacji w 2017 r., Raport Luterancko-rzymskokatolickiej Komisji Dialogu ds. Jedności*, Dziegielów 2017.
- Andrzejewski R., *O tradycjach i możliwościach naukowych wrocławskiego środowiska kościelnego*, StWł, 1(1998), s. 7–20.
- Hanc W., *Ekumeniczna teologia (ekumeniczne nastawienie)*, w: EK, t. 4, Lublin 1985, kol. 836–837.
- Hanc W., *Ekumeniczny wymiar sakramentów chrześcijańskiej inicjacji w świetle międzywyznaniowych dialogów doktrynalnych. Studium ekumeniczne*, Włocławek 2003.
- Hanc W., *Jedność sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia w dialogicznym spojrzeniu Kościołów Siostrzanych*, StWł, 6(2003), s. 2015–225.
- Hanc W., *Misje i jedność w kontekście dialogu Światowej Rady Kościołów i Kościoła rzymskokatolickiego*, StWł, 11(2009), s. 68–89.
- Hanc W., *Od konfliktu do komunii. Przyczynek do wspólnego luterancko-katolickiego upamiętnienia Reformacji w roku 2017*, StWł, 17(2015), s. 145–174.
- Hanc W., *Słowo Boże w dialogu prawosławno-luteranckim*, StWł, 12(2009), s. 69–80.
- Hanc W., *W drodze ku wspólnej wizji Kościoła*, StWł, 19(2017), s. 37–60.
- Hanc W., *Z dziejów ekumenii w diecezji wrocławskiej*, StWł, 9(2006), s. 394–418.
- Hanc W., *Z historii soborowego Dekretu o ekumenizmie*, StWł, 15(2013), s. 37–48.
- Hanc W., *Znaczenie placówek naukowych w dialogu ekumenicznym. W świetle dokumentów*, StWł, 7(2004), s. 132–138.
- Małecki R., *Gościnność eucharystyczna. Prorocka tęsknota czy ekumeniczne nadużycie?*, StWł, 8(2005), s. 71–85.
- Małecki R., *Kościół jako „communio” w relacyjnej eklezjologii D. Zizioulasa*, StWł, 1(1998), s. 84–93.
- Małecki R., *Ku wspólnemu przepowiadaniu słowa Bożego. Apostolstwo biblijne w kontekście ekumenicznym*, StWł, 2(1999), s. 160–168.
- Nossol A., *Ekumeniczny wymiar twórczości naukowej księdza Wojciecha Hanca*, w: *Teologia, ekumenizm, kultura*, red. K. Konecki, Z. Pawlak, K. Rulka, Włocławek 2006, s. 330–341.
- Pachliński M., *Rozwój ekumenicznej nauki o Eucharystii na światowych konferencjach Komisji „Wiary i Ustroju”*, StWł, 5(2002), s. 249–256.
- Skowronek A., *Próba określenia ekumenizmu*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra*, Lublin 1997, s. 32–37.